

O. Stanisław Cieślak SJ: Andrzej Bobola – męczennik Kresów

Życie św. Andrzeja Boboli oraz dzieje jego relikwii to pełna zaskakujących i zdumiewających zwrotów historia, która – wpleciona w tragiczne dzieje Rzeczypospolitej, targanej nieustannymi konfliktami i wojnami – stanowi gotowy scenariusz na pasjonujący film – pisze o. Stanisław Cieślak SJ w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Andrzej Bobola. Historia między wschodem i zachodem”.

Na początku listopada 1939 roku z Warszawy do wspólnoty jezuitów zamieszkałych w kolegium przy ul. Kopernika 26 w Krakowie zawitał ich współbrat zakonny, który z przejęciem opowiedział im o wszystkim, czego doświadczyli jezuici w Warszawie po agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę. Ks. kard. Adam Kozłowiecki SJ (1911–2007) zanotował jego dramatyczne przeżycia na kartach swoich wspomnień z niemieckich więzień i obozów koncentracyjnych: „Najpierw oblężenie miasta [przez Niemców], bombardowanie i wszystkie niedole wojny. Dom na Świętojańskiej był dwa razy trafiony. Katedra św. Jana mocno uszkodzona. Dom Pisarzy na Rakowieckiej kilkakrotnie trafiony bombami i pociskami artyleryjskimi. Jeden granat wpadł do kaplicy podczas Mszy o. Chrobaka[1]. Dzięki Bogu o. Chrobak wyszedł cało, a w trumnie z ciałem św. Andrzeja Boboli[2] zostało rozbite tylko szkło. Lotnicy polscy z Mokotowa wzięli zaraz trumnę św. Andrzeja Boboli na ramiona, nakryli kocem i pod przewodem o. Chrobaka przenieśli ją na Świętojańską. Niemcy wkraczali już do Warszawy. Niosących relikwie św. Andrzeja spotkał patrol niemiecki, ale Niemcy myśleli, że niosą umarłego i przepuścili ich wolno”[3].

Życie św. Andrzeja Boboli oraz dzieje jego relikwii[4] to pełna zaskakujących i zdumiewających zwrotów historia, która – wpleciona w tragiczne dzieje Rzeczypospolitej, targanej nieustannymi konfliktami i wojnami – stanowi gotowy scenariusz na pasjonujący film.

Andrzej Bobola przyszedł na świat w rodzinie szlacheckiej h. Leliwa 30 listopada 1591 roku w Strachocinie k. Sanoka[5]. Nauki pobierał w prowadzonym przez jezuitów gimnazjum naukowo–wychowawczym w Braniewie. Mieszkał w konwicie[6] dla synów bogatej szlachty polskiej, usytuowanym w północnym skrzydle braniewskiego gimnazjum. 8 grudnia 1608 roku został przyjęty do Kongregacji Mariańskiej studentów[7]. Był wówczas uczniem klasy syntaksy (składni łacińskiej). Klęcząc, odmówił akt ślubowania:

„Święta Mario, Matko Boża i Dziewico. Ja, Andrzej Bobola, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Patronkę i Orędowniczkę i mocno postanawiam, że nigdy Cię nie opuszczę i nie będę mówił ani czynił czegokolwiek przeciw Tobie i nie pozwolę, by ktokolwiek z moich podwładnych występował w jakikolwiek sposób przeciw Twojej czci. Błagam Cię zatem, przyjmij mnie na zawsze za swego sługę, bądź przy mnie we wszystkich moich czynnościach i nie opuść mnie w godzinie śmierci. Amen” [8].

Andrzej Bobola był gorliwym sodalisem. 8 stycznia 1611 roku wybrano go na pomocnika prefekta kaplicy konwiktowej i pomocnika skarbnika[9].

31 lipca 1611 roku po ukończeniu klasy wymowy w gimnazjum braniewskim wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w Wilnie i tam odprawił dwuletni nowicjat[10]. Rozpoczął wówczas wytrwałą i systematyczną pracę nad wyrobieniem w sobie tężyzny duchowej. Przypisywano mu bowiem pewne wybujałości temperamentu, określonego jako sangwiniczno–choleryczny. Do jego niepokornej natury nawiązał papież Pius XII w encyklice *Invicti athletae Christi*: „Dlatego od samego początku usiłował poskromić i do ładu doprowadzić te nieporządne skłonności, które po smutnym upadku pierwszego rodzica zwykły mącić naszą naturę i do złego ją pociągać, a obok tego pracował z niesłabnącym nigdy zapałem nad tym, żeby duszę swoją przyozdobić we wszystkie chrześcijańskie cnoty”[11]. Studia filozoficzne (1613–1616) i teologiczne (1618–1622) odbył w prowadzonej przez jezuitów Akademii Wileńskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał 12 marca 1622 roku w Wilnie, w dzień uroczystej kanonizacji św. Ignacego Loyoli i św. Franciszka Ksawerego.

Po święceniach posługiwał jako kaznodzieja, spowiednik i kapelan w więzieniach i przytułkach w Nieświeżu (1623–1624) oraz przy kościele Św. Kazimierza w Wilnie (1624–1630), gdzie założył Sodalicję Mariańska i był jej moderatorem. W 1630 roku w Wilnie złożył uroczystą profesję zakonną i został superiorem (przełożonym) w Bobrujsku (1630–1633). Udzielał się jako kaznodzieja i spowiednik w tamtejszym kościele św. Piotra. W latach 1633–1638 duszpasterzował w Płocku i tam moderował działalność Kongregacji Mariańskiej uczniów szkół jezuickich. W latach 1638–1642 kierował jezuicką szkołą w Łomży.

W 1642 roku przybył na stałe do Pińska, skąd w latach 1646–1652 wyjeżdżał do Wilna w celu podratowania złego stanu zdrowia. Mieszkał naówczas w domu profesów przy kościele św. Kazimierza w Wilnie i jako moderator kierował tamtejszą Kongregacją Mariańską mieszczan. W Pińsku był kaznodzieją i szerzył kult Matki Najświętszej. W 1643 roku założył i był moderatorem Sodalicji Mariańskiej ziemian z Pińszczyzny pw. Matki Bożej Wniebowziętej. W swojej kapłańskiej posłudze miał na uwadze większą chwałę Bożą i zbawienie dusz. Stał się znany na Pińszczyźnie z powodu gorliwości apostolskiej oraz jednania prawosławnych z Kościołem rzymskokatolickim. Jeszcze za życia zyskał tytuły Apostoła Pińszczyzny i Duszochwata, czyli łowcy dusz nieśmiertelnych. Sukcesy apostolskie przysporzyły mu nie tylko uznanie, ale także wywołały nieprzychylność prawosławnych – przeciwników Unii Brzeskiej z 1596 roku, do której zawarcia przyczynili się jezuita, zwłaszcza ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Wrogość wobec jezuitów przybrała na sile w okresie wojen kozackich za Bohdana Chmielnickiego, którego prawosławni uważali za swego obrońcę.

Męczeńska śmierć za wiarę

W maju 1657 roku na Janów Poleski napadła grupa Kozaków pułkownika kijowskiego Antona Zdanowicza i dokonała rzezi katolików i Żydów[12]. Andrzej Bobola przebywał wówczas w sąsiednim Peredyle. Pochwycony przez Kozaków, został zawleczony do Janowa Poleskiego i tam na rynku, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, 16 maja 1657 roku około trzeciej godziny po południu poniósł śmierć męczeńską wśród okrutnych i wyrafinowanych tortur z rąk Kozaków. „Po obiciu kijami i

dotkliwych policzkach – jak czytamy w encyklice Piusa XII *Invicti athletae Christi* z 1957 roku – przywiązany sznurem do konia, ciągniony był przez jeźdźca na powrozie męczącą i krwawą drogą aż do Janowa, gdzie czekała go ostatnia katusza. W tej męce dorówna Męczennik polski najchlubniejszym zwycięzcom, jakich czci katolicki Kościół. Zapytany, czy jest łacińskim księdzem, odparł Andrzej: «Jestem katolickim kapłanem. W tej wierze się urodziłem i w niej też chcę umrzeć. Wiara moja jest prawdziwa i do zbawienia prowadzi. Wy powinniście żałować i pokutę czynić, bo bez tego w waszych błędach zbawienia nie dostąpicie. Przyjmując moją wiarę, poznacie prawdziwego Boga i wybawicie dusze swoje»[13]. Po tych słowach jezuita został poddany dalszym nieludzkim udrękom i katuszom. Na koniec został dobity cięciem miecza. W ten sposób przypieczętował swoją męczeńską krwią świadectwo wiary w Jezusa Chrystusa, które do tego czasu składał całym życiem – słowem i niestrudzoną działalnością apostołską.

Dwa dni po śmierci za wiarę dwaj jezuita pińscy przybyli do Janowa, przyoblekli w sutannę zakonną ciało 66-letniego współbrata i wozem przewieźli do Pińska. Ludność Pińska, pogrążona w głębokim smutku, oddawała hołd zwłokom Męczennika. Na miejscu włożono ciało do drewnianej, na czarno malowanej trumny, na której wieku widniał krzyż i napis: „Pater Andreas Bobola Societatis Iesu”. Pogrzeb odbył się bez żadnego przepychu w jezuickim kościele pw. św. Stanisława, trumnę wniesiono do wspólnej krypty i umieszczono w rogu po lewej stronie krypty, znajdującej się pod wielkim ołtarzem. Tu ciało Męczennika spoczywało przez 45 lat. Stosownie do zarządzenia generała i zwyczaju zakonu powstała wtedy pierwsza biografia Męczennika[14]. Mimo że śmierć Andrzeja Boboli była niezwykle okrutna, to był on w kolejności czterdziestą dziewiątą i bynajmniej nie ostatnią ofiarą, jaką Towarzystwo Jezusowe złożyło ze swoich członków w pierwszych latach „potopu”[15]. Nic dziwnego, że z czasem zapomniano o nim. Ale Andrzej Bobola nie pozwolił zapomnieć o sobie również w następnych stuleciach. Zauważmy, że nieprzypadkowo w wielotomowej *Encyklopedii kościelnej* wydawanej od 1873 roku w Warszawie za zezwoleniem rosyjskiej cenzury przez ks. Michała Nowodworskiego brak biogramu bł. Andrzeja Boboli.

Kult Andrzeja Boboli

W 1702 roku Andrzej Bobola objawił się rektorowi pińskiego kolegium Marcinowi Godebskiemu[16] i obiecał mu opiekę nad kolegium pod warunkiem, że rektor zajmie się odnalezieniem jego ciała. 19 kwietnia tegoż roku odnaleziono zachowane od rozkładu nietknięte ciało Andrzeja Boboli. Rozbudziło to nikły dotąd kult Męczennika. W jego krzewieniu ważną rolę odegrali jezuici z Pińska. Do grobu Męczennika zaczęli napływać pielgrzymi[17]. Fakt ten stanowił podstawę do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego, który jednak ciągnął się przez wiele lat[18]. Czas bowiem nie sprzyjał prowadzeniu procesu beatyfikacyjnego. Wnet bowiem przyszły rozbiory Rzeczypospolitej i jej ostateczny upadek, którego nie udaremniła insurekcja kościuszkowska w obronie Konstytucji 3 Maja. Do tego doszła kasata Towarzystwa Jezusowego w 1773 roku. Wprawdzie podboje Napoleona rozbudziły nadzieje Polaków na niepodległość w granicach przedrozbiorowych, ale rozwiały się wraz z jego klęską. Powstania listopadowe i styczniowe zakończyły się niepowodzeniem. Polska jako suwerenne państwo powstała z popiołów dopiero 11 listopada 1918 roku.

W 1808 roku relikwie Andrzeja Boboli przewieziono z Pińska do katolickiego kościoła w Połocku. Do trumny Męczennika przybywały liczne pielgrzymki, w których brali udział katolicy i prawosławni. Ten stan rzeczy niepokoił prawosławne duchowieństwo[19]. 20 lipca 1922 roku władze radzieckie zabrały relikwie Błogosławionego Męczennika z Połocku i przewiozły je do Moskwy, gdzie zostały umieszczone w gmachu Higienicznej Wystawy Ludowego Komisariatu Zdrowia. W tym czasie, w następstwie reformy rolnej bolszewików, wybuchła w Rosji klęska głodu. Rząd sowiecki zgodził się na przyjęcie pomocy od papieża Piusa XI, który utworzył w 1922 roku w kilku miastach Rosji Papieską Misję Ratowniczą (Papal Famine Relief Mission). Pracami moskiewskiej stacji ratowniczej kierował o. Edmund Walsh SJ (1885–1956) przy współpracy o. Louisa J. Gallaghery SJ (1885–1972)[20]. Wobec ogromnych zasług Papieskiej Misji Ratowniczej i na żądanie papieża Piusa XI w maju 1924 roku rząd sowiecki wydał zgodę na oddanie ciała bł. Andrzeja Boboli. 4 października 1923 roku zostało wywiezione drogą przez Odessę do Rzymu. Bolszewicy „zażądali, by przy wprowadzeniu relikwii do Rzymu nie było żadnej ostentacji i żeby relikwie pozostały w Rzymie”[21]. Stolica Apostolska przystała na to żądanie. 1 listopada 1923 roku Ciało Męczennika wydobyte szczęśliwie z rąk bolszewickich przewieziono do Rzymu w największej tajemnicy

drogą, która omijała Polskę. Najpierw spoczęło na Watykanie, a w maju 1924 roku uroczyscie zostało wniesione do jezuickiego kościoła del Gesù[22].

Przepowiednia Andrzeja Boboli o zmartwychwstaniu Polski

Po beatyfikacji w 1854 roku po raz pierwszy pojawiła się w prasie treść cudownego objawienia się Andrzeja Boboli i prorocstwa, które zostały przekazane przez niego świątobliwemu kapłanowi i sławnemu kaznodziei ks. Alojzemu Korzeniewskiemu[23] OP. Jezuita białoruski, o. Grzegorz Felkierzamb[24], podczas pobytu w Rzymie opisał szczegóły cudownego pojawienia się bł. Andrzeja Boboli na Litwie w liście prywatnym, który wydrukował francuski dziennik wychodzący w Besançon „L'Union franc-comtoise”, a kilka miesięcy później, w 1855 roku, przedrukował w tłumaczeniu na język polski „Przegląd Poznański” pt. *List O. Grzegorza Felkierzamb o pojawieniu się błog. Boboli* (t. XX, s. 292–293).

Pewnego razu w 1819 roku w Wilnie ks. Alojzy Korzeniewski OP, któremu rząd rosyjski zakazał głoszenia kazań, druku jakichkolwiek pism oraz sprawowania sakramentu pokuty, zatroskany o losy zniewolonej Polski i prześladowaniem wiary katolickiej, otworzył późno w wieczór okno swojej celi i patrząc w niebo zaczął wzywać wielbnego Andrzeja Bobolę, ku któremu od dzieciństwa miał szczególne nabożeństwo. „*O wielbny Andrzeju, mówił, wiele już lat przeszło, jak przepowiedziałeś wskrzeszenie nieszczęśliwej Polski. Kiedyż się ziści twoje prorocstwo? Wiesz lepiej ode mnie, z jaką nienawiścią schizmatycy prześladują naszą świętą wiarę i jak starają się nasz kochany kraj, twoją ojczyznę, do schizmy popchnąć. Ach święty męczenniku, nie pozwól na takie nieszczęście; wyjednaj u Boga miłosiernego litość dla biednych Polaków. Niech Polska stanie się znowu jednym królestwem, królestwem prawowiernym i Bogu podległym*” [25].

Kiedy dominikanin zakończył swoją modlitwę, zamknął okno i zamierzał pójść spać, ujrzał na środku celi poważną postać męską w ubiorze jezuity. Postać odezwała się i przedstawiła się jako jezuita Andrzej Bobola. Dalej poprosiła go, aby jeszcze raz otworzył okno. Widok, jaki się przed nim otworzył, przedstawiał okolice Pińska, gdzie

Andrzej Bobola poniósł śmierć męczeńską dla wiary. Równina Pińska pokryta była niezliczoną ilością batalionów Rosjan, Turków, Anglików, Francuzów, Austriaków, Niemców i innych narodów walczących z bezprzykładną zaciekłością. Jezuita wytłumaczył nic nie rozumiejącemu dominikaninowi: „*Kiedy ludzie doczekają się takiej wojny, za przywróceniem pokoju nastąpi wskrzeszenie Polski, i ja zostanę uznany jej głównym patronem*” [26]. Ks. Korzeniewski przekazał treść proroctwa Andrzeja Boboli jezuitom z kolegium w Połocku, z którymi żył w ścisłej przyjaźni.

Warto zauważyć, że w 1904 roku w Krakowie, pod zaborem austriackim, jezuita z Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego dokonali przedruku *Listu O. Grzegorza Felkierzamba o pojawieniu się błog. Boboli* z „Przeglądu Poznańskiego” z 1855 roku (t. XX, s. 292–293) i opublikowali go w całości z krótkim wprowadzeniem pod tytułem *Zjawienie się bł. Andrzeja Boboli* w swoim zakonnym czasopiśmie „Nasze Wiadomości” t. I (1904–1906), nr 1, s. 74–76 [27]. Obietnica wskrzeszenia Polski stała się znana w Europie i przez wiele krzepiła serca Polaków w ich dążeniach do wolności i niepodległości. Informacja o zjawieniu się bł. Andrzeja Boboli była rozpowszechniana przez polskich jezuitów przed wybuchem I wojny światowej nawet w Stanach Zjednoczonych [28]. Nie brakowało też kolejnych wizji bł. Andrzeja Boboli oraz cudownych uzdrowień za jego przyczyną.

W liście z 16 maja 1920 roku z Rzymu ks. dr Józef Aureliusz z baronów Vécsey, kapłan diecezji siedmiogrodzkiej, poinformował o Marcina Czermińskiego [29], że „gdy wybuchła wojna światowa w r. 1914, rozmaite pisma pobożne w Austrii ogłaszały tekst przepowiedni Bł. Andrzeja Boboli o wyzwoleniu Polski. W ten sposób ta przepowiednia dostała się do Węgier i także tam była ogłoszona. Były kościoły, w których »Nabożeństwo wojenne« obchodzono z wyraźną aluzją wyzwolenia Polski, które okazywało się odmówieniem jednego »Ojczy nasz« i »Zdrowaś« w tym celu, w odśpiewaniu modlitwy o Bł. Boboli i hymnu polskiego na końcu, gdy wierni opuszczali kościół» [30].

Bitwa Warszawska 1920

Latem 1920 roku Polska, która zaledwie niecałe dwa lata wcześniej powstała do życia po 123 latach niewoli, za sprawą bolszewików znalazła się w niebezpieczeństwie utraty niepodległości. Na stolicę ciągnęły wojska Czerwonej Armii. W tej przełomowej chwili dla ojczyzny, 28 lipca 1920 roku biskupi polscy zebrani na konferencji na Jasnej Górze zwrócili się do papieża Benedykta XV z gorącą prośbą o kanonizację bł. Andrzeja Boboli i ogłoszenie go patronem odrodzonej Polski. W prośbie uzasadnili potrzebę kanonizacji bł. Andrzeja Boboli oraz wspomnieli wschodnie kresy Polski: „W końcu mamy nadzieję, że Bł. Andrzej, podniesiony ku czci Świątych, będzie najdzielniejszym i bezustannym patronem Ojczyzny i Kościoła katolickiego, szczególnie na wschodnich kresach Polski, najbardziej wystawionych na niemałe niebezpieczeństwo obyczajowości i prawdziwej wiary” [31].

Niezwłocznie po powrocie z Częstochowy do Warszawy ks. kard. Aleksander Kakowski wydał pod dniem 31 lipca 1920 roku okólnik do duchowieństwa archidiecezji warszawskiej. Zarządził w nim odprawienie nowenny w kościołach archidiecezji w dniach 6–15 sierpnia: „W chwili tak poważnej, jaką obecnie przeżywa naród polski, dla pokrzepienia ducha i wzmocnienia serc wiernych, na ubłaganie pomocy nieba, której Bóg nigdy nie skąpił proszącym o nią, ufny w przyczynę Bł. Andrzeja Boboli, patrona Polski i Bł. Władysława z Gielniowa, zarządzam nabożeństwo błagalne za wstawiennictwem tych Błogosławionych naszych ziomków” [32]. 8 sierpnia, wśród huku armat nieprzyjaciela stojącego pod Warszawą, przeszła ulicami stolicy co najmniej stutysięczna procesja z relikwiami Władysława z Gielniowa i bł. Andrzeja Boboli. Relikwie tego ostatniego zostały przywiezione specjalnie na tę procesję z kościoła św. Barbary w Krakowie.

O. Czermiński nie miał wątpliwości co do nadzwyczajnej roli bł. Andrzeja Boboli w bitwie o Warszawę, która rozstrzygnęła o losach Polski: „W pięć dni po procesji, wyżej opisanej, lecz jeszcze w czasie odprawiania nowenny, wojska polskie odniosły pierwsze wielkie zwycięstwo nad znacznie przeważającymi armiami bolszewickimi. Nieprzyjaciel stracił w zabitych 50.000 żołnierzy i dwie trzecie wszystkich swoich armat, a do niewoli wzięto 107.000 z bolszewickiej

armii. Wszyscy mówili, iż to cud. »Cud nad Wisłą« opisywały dzienniki zagraniczne. Błogosławiony Andrzej Boboła uprosił go u Pana Boga»[33].

Bitwa Warszawska toczyła się między żołnierzami Armii Czerwonej i Wojska Polskiego w dniach 13–25 sierpnia 1920 roku. Zakończona zwycięstwem wojsk polskich nad Armią Czerwoną przesądziła o zachowaniu niepodległości przez Polskę i przekreśliła plany rozprzestrzenienia bolszewickiej rewolucji na Europę Zachodnią. Jej wyjątkowe znaczenie nie tylko dla Polski dostrzegł brytyjski polityk i dyplomata, członek Misji Międzysojuszniczej do Polski w 1920 roku, lord Edgar D'Abernon (1857–1941), który uznał Bitwę Warszawską za 18. z przełomowych bitew w historii świata.

Do chwały ołtarzy

30 października 1853 roku w Bazylice św. Piotra w Rzymie papież Pius IX zaliczył Andrzeja Bobołę w poczet błogosławionych. Dalszy wzrost kultu Męczennika oraz szerzenie jego czci przez polskich jezuitów[34], a przede wszystkim uchwała watykańskiej Świętej Kongregacji do spraw Świętych Obrzędów (*Congregatio pro Sacri Ritibus*) podjęta na posiedzeniu 15 lipca 1924 roku o prowadzeniu sprawy kanonizacji bł. Andrzeja Boboli[35], doprowadziły do uroczystej kanonizacji dokonanej przez papieża Piusa XI 17 kwietnia 1938 roku w Bazylice św. Piotra na Watykanie. Po kanonizacji relikwie Męczennika zostały sprowadzone w triumfalnym pochodzie do Polski, który prowadził m.in. przez Czechowice i Kraków[36] i ostatecznie dotarł do Warszawy, gdzie relikwie zostały złożone w kaplicy jezuickiej przy ul. Rakowieckiej 61.

Podczas II wojny światowej relikwie Męczennika przeniesiono do kościoła NMP na Starym Mieście, a 14 sierpnia 1944 roku, gdy kościół stanął w płomieniach podczas powstania warszawskiego, do kościoła dominikanów pw. św. Jacka przy ul. Freta. 7 lutego 1945 roku relikwie wróciły do domu jezuitów przy ul. Rakowieckiej 61[37]. 17 kwietnia 1988 roku, w trzecią niedzielę wielkanocną, z udziałem Prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa w asyście księży diecezjalnych i jezuitów,

trumna–relikwiarz Męczennika został wniesiony do nowej świątyni zbudowanej pw. św. Andrzeja Boboli, która stała się jego sanktuarium[38].

Jak już wspomnieliśmy, w 1957 roku papież Pius XII uczcił jubileusz trzechsetlecia śmierci św. Andrzeja Boboli okolicznościową encykliką *Invicti athletae Christi* (Niezwyciężony bohater Chrystusowy). Pod koniec encykliki papież skierował słowa zachęty do synów Polski, a „zwłaszcza do tych świętych kapłanów, którzy dla imienia Jezusa Chrystusa cierpienia i utrapienia ponieśli. Postępujcie nadal mężnie, ale z tą odwagą chrześcijańską, która idzie w parze z roztropnością i z tą mądrością, która umie bystro patrzeć i przewidywać. Wiarę katolicką i jedność zachowujcie. Wiara niech będzie przepasaniem bioder waszych[39]; niech ona głoszona będzie po całym świecie[40], niech dla was i dla wszystkich będzie tym «zwycięstwem, które zwycięża świat» (1 J 5, 4)”[41].

Kult św. Andrzeja Boboli

16 maja 1956 roku, podczas uwięzienia w Komańczy przez władze komunistyczne, Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński napisał tekst Ślubów Narodu na Jasnej Górze, które miały być odnowieniem królewskich ślubów lwowskich Jana II Kazimierza Wazy (1609–1672) w ich 300. rocznicę oraz programem moralnego przygotowania narodu do Millenium Chrztu Polski, nazwanym Wielką Nowenną[42]. W 1977 roku kard. Stefan Wyszyński wyznał, że wybrał dzień 16 maja na napisanie Ślubów Narodu ze względu na wspomnienie św. Andrzeja Boboli[43]. Król Jan II Kazimierz Waza złożył wyżej wspomniane śluby 1 kwietnia 1656 roku, w czasie potopu szwedzkiego, podczas Mszy św. odprawianej przez nuncjusza Pietro Vidoniego przed obrazem Matki Bożej Łaskawej w katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie[44]. Przy tej okazji należy podkreślić, że informacja, jakoby autorem tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza był św. Andrzej Bobola, nie znajduje potwierdzenia w znanych nam źródłach, a zatem nie może być przyjęta[45].

W marcu 2007 roku ks. arcybiskup Józef Michalik ustanowił Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w jego rodzinnym Strachocinie, wsi położonej w województwie podkarpackim, w powiecie sanockim. Od 16 maja 2002 roku św. Andrzej Bobola jest drugorzędnym patronem Polski. 26 czerwca 2001 roku Rada Miejska Czechowic–Dziedzic ustanowiła nowy herb miasta i flagę miejską. Herb miasta składa się z dwudzielnej hiszpańskiej tarczy. Na tarczy herbowej umieszczony jest złoty półorzeł śląski oraz postać św. Andrzeja Boboli (patrona miasta) ze złotą aureolą w czarnej szacie na błękitnym polu[46]. Natomiast we wspomnienie św. Andrzeja Boboli, 16 maja 2019 roku, miasto Złocień w województwie zachodniopomorskim, specjalną uchwałą w tej sprawie przyjętą jednogłośnie przez Radę Miasta, obrało sobie jezuickiego Męczennika za patrona. Z okazji złocienieckiego wydarzenia Poczta Polska wydała okolicznościowy znaczek.

Konferencja naukowa i uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli w 2007 roku

W dniach 16–17 maja 2007 roku w Janowie Poleskim (Białoruś) odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. *Polski męczennik – czy patron trudnego pojednania? W 350 rocznicę śmierci św. Andrzeja Boboli*. Konferencja została zorganizowana przez Konsulat Generalny RP w Brześciu we współpracy z Kurią Metropolitalną w Pińsku. Na program konferencji złożyło się dziesięć referatów wygłoszonych przez naukowców reprezentujących ośrodki akademickie Polski, Białorusi i Ukrainy. W obradach konferencji, które toczyły się w budynku Konsulatu RP w Brześciu, wzięła udział grupa miejscowych Polaków oraz młodzież z tamtejszej Polskiej Szkoły Społecznej.

Integralną częścią konferencji były uroczystości religijne ku czci apostoła Pińszczyzny w Janowie Poleskim, które zgromadziły około 100 kapłanów katolickich i grekokatolickich, wspólnoty zakonne męskie i żeńskie oraz wielu wiernych z rozrzuconych po Białorusi parafii katolickich. Uroczystości rozpoczęły się od modlitwy o zjednoczenie chrześcijan przy „krzyżach pojednania” (grekokatolickim i łacińskim), miejscu męczeńskiej śmierci Andrzeja Boboli. Następnie w procesji z relikwiami Męczennika wszyscy udali się do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża, przed którym ustawiono ołtarz polowy. Tu kard. Kazimierz

Świątek (1914–2011), legenda Kościoła rzymskokatolickiego na Białorusi, w asyście czterech biskupów katolickich, biskupa grekokatolickiego oraz księży obydwu obrządków, przewodniczył uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, której towarzyszyła początkowo silna wichura z deszczem. W homilii kard. Świątek ukazał historię relikwii św. Andrzeja Boboli, wzbogacając ją o własne przeżycia. Po błogosławieństwie końcowym wierni ucałowali relikwie Świętego. Należy zaznaczyć, że w wygłoszonych referatach prelegenci przedstawili złożony kontekst historyczny, społeczny i religijny życia i działalności św. Andrzeja Boboli, który nadal pozostaje patronem trudnego pojednania. O tej ostatniej prawdzie świadczyła w uroczystościach religijnych ku czci apostoła Pińszczyzny w Janowie Poleskim chociażby nieobecność przedstawicieli władz lokalnych oraz Kościoła Prawosławnego[47].

Do czasów św. Maksymiliana Marii Kolbego, św. Faustyny Kowalskiej oraz św. Jana Pawła II Wielkiego, św. Andrzej Bobola obok innego jezuity – św. Stanisława Kostki – był jednym z najbardziej znanych w świecie katolickich świętych polskich. Obecnie należy do grona głównych patronów Polski, ale w sposób wyjątkowy związany jest z jej wschodnimi terenami, które zwiemy potocznie Kresami. Ziemie te stały się areną licznych krwawych wojen i bitew. Są one naznaczone przelaną krwią, ale także pragnieniem życia w pokoju. Pokój ten jest wciąż możliwy do osiągnięcia poprzez odrzucenie przemocy, gwałtu i pogardy wobec drugiego człowieka, uznanie godności i niezbywalnych praw każdej osoby oraz powrót do Ewangelii życia, prawdy, miłości i miłosierdzia, wolności i sprawiedliwości.

Bibliografia

Będę jej głównym patronem. O świętym Andrzeju Boboli, red, M. Paciuszkiewicz SJ, M. Topczewska–Metelska, W. Wasilewski, Kraków 1995.

Bolewski Jacek SJ, *Papieska wizja św. Andrzeja Boboli*, „Studia Bobolanum” 3 (2007), s. 5–20.

Bolewski Jacek, Szczęsny Maciej, *Modlitwa życia śladami św. Andrzeja Boboli. Patron Polski moim patronem*, Kraków 2002.

Cieślak Stanisław, *Dzieje relikwii św. Andrzeja Boboli*, [w:] *Poleski Męczennik – czy Patron trudnego pojednania? Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej 350. rocznicy śmierci św. Andrzeja Boboli. Brześć – Janów Poleski, 16–17 V 2007*, red. A. J. Zakrzewski, Brześć-Białystok 2008, s. 73– 89.

Cieślak Stanisław, *Jan Karski i jezuici*, [w:] *Jan Karski. Misja kompletna*, red. I. Hofman, współpraca K. Smoleń, Lublin 2015, s. 61–88.

Cieślak Stanisław, *Martyrologium Kościoła katolickiego w czasach nowożytnych*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. X, red. J. Walkusz, Lublin 2011, s. 65–107.

Cieślak Stanisław, *Międzynarodowa Konferencja Naukowa w 350. Rocznicę śmierci św. Andrzeja Boboli*, „Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie 2007”, Kraków 2007, s. 17–19.

Cieślak Stanisław, *Poleski męczennik czy patron trudnego pojednania? W 350. rocznicę śmierci św. Andrzeja Boboli*, „Nasze Sprawy”. Pismo Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Kraków, 6 (2007), s. 10.

Cieślak Stanisław, *Z dziejów jezuickiego Domu Rekolekcyjnego i parafii w Czechowicach –Dziedzicach*, [w:] *Habent omnia tempora sua. Prace ofiarowane ks. prof. dr. hab. Januszowi Wyciśle*, red. Z. Gogola OFMConv, Kraków 2013, s. 119–135.

Co czyni nasze Wydawnictwo dla kanonizacji bł. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości”, t. VIII (1927), nr 47, s. 233–239.

Cudowne uzdrowienia przez przyczynę bł. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości”, t. 1 (1904), nr 4, s. 324–326.

Czermiński Marcin, *Bł. Andrzej Bobola. Jego życie, męczeństwo i kult*, Kraków 1922.

Drzymała Kazimierz, *Św. Andrzej Bobola*, Kraków 1985.

Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 10, 629-630.

F.-K., *Pierwsze początki Sodalicyj mariańskich pod kierunkiem Tow. Jez.*, „Nasze Wiadomości”, t. XI (1937), nr 68, s. 317–328.

Jankiewicz Władysław, *W sprawie kanonizacji Bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. IX (1929), nr 55, s. 278–279.

Kazanie O. Sz. Jarosza na rynku krakowskim w dniu przybycia ciała św. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości”, t. XI (1938), nr 69, s. 439–441.

Kozłowiecki Adam, *Ucisk i strapienie. Pamiętnik więźnia 1939-1945*, Kraków 1995.

Księga imion i świętych, oprac. H. Fros SJ i F. Sowa, t. 1, Kraków 1997, s. 170–171.

List Najprzew. Ojca Naszego do Prowincji Polskich o szerzeniu czci Błogosławionego Andrzeja Boboli, Rzym, 21 VI 1932, „Nasze Wiadomości”, t. X (1932), nr 61, s. 243–245.

List O. Franciszka Schulaka, misjonarza w Ameryce Północnej, Chicago, 14 I 1905, „Nasze Wiadomości”, t. 1 (1905), nr 5, s. 341–345.

Natoński Bronisław, *Andrzej Bobola*, [w:] *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. 1, Lublin 1973, kol. 534–535.

Natoński Bronisław, *Gimnazjum, którego uczniem był Św. Andrzej Bobola*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 113 (1984), nr 5, s. 104–105.

Niżnik Józef, *Duszochwat ze Strachociny*, Krosno b.d.

Niżnik Józef, *Kult św. Andrzeja Boboli*, Krosno 2005.

Niżnik Józef, *Święty Andrzej Bobola niestrudzony wyznawca Chrystusa*, Strachocina 2001.

Nowa trumna dla relikwii błog. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości”, t. II (1909), nr 12, s. 748–749.

Paciuszkiewicz Mirosław, *Pod patronatem św. Andrzeja Boboli. Informator duszpasterski*, Warszawa 1989.

Piech Tadeusz, Świętochowski Robert, *Korzeniewski Alojzy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 162–163.

Pius XII, *Encyklika o św. Andrzeju Boboli Invicti athletae Christi (Niezwyciężony bohater Chrystusowy)* z 16 V 1957 r., [w:] J. Poplatek, *Św. Andrzej Bobola. Łowca dusz*, Sandomierz 2007, s. 217–227.

Podstawowa bibliografia do dziejów Towarzystwa Jezusowego w Polsce, t. 2, opr. L. Grzebień SJ, Kraków 2009, s. 9–21.

Poplatek Jan SJ, *Błogosławiony Andrzej Bobola Towarzystwa Jezusowego. Życie, męczeństwo, kult*, Kraków 1936.

Poplatek Jan, *Grób bł. Andrzeja Boboli w Pińsku 1657–1808*, „Nasze Wiadomości”, t. X (1932), nr 62, s. 313–318.

Poplatek Jan, *Nieznany wyraz kultu bł. Andrzeja Boboli z 1739 r.*, „Nasze Wiadomości”, t. X (1934), nr 64, s. 495–506.

Relikwie bł. Andrzeja Boboli w Rzymie, „Nasze Wiadomości”, t. VII (1923), nr 33, s. 81.

Socius, *U grobu bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. II (1907), nr 2, s. 211–220.

Sprawa kanonizacji bł. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości”, t. VII (1924), nr 36, s. 219.

Śluby króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej zaprzysiężone imieniem narodu przed cudownym obrazem N. P. Łaskawej w Katedrze Lwowskiej a dotyczące polepszenia doli ludu pracującego oraz czci Najśw. Panny jako Królowej Korony Polskiej do wykonywania których to ślubów każdy miłujący Boga i Ojczyznę przyczyniać się winien, Lwów 1887.

Uczniowie – sodalisi gimnazjum jezuitów w Brunsberdze (Braniewie) 1579-1623, oprac. M. Inglot SJ przy współpr. L. Grzebienia SJ, Kraków 1998.

Wieteska Józef, *Przepowiednia św. Andrzeja Boboli o zmartwychwstaniu Polski*, [w:] *Jednodniówka z okazji Wileńskich Uroczystości ku czci Św. Andrzeja Boboli w dniach 23, 24, 25 października 1938 r.*, Wilno 1938, s. 25–29.

Woroniecki Jacek OP, *Proroctwo św. Andrzeja Boboli. (1819–1919)*, „Przegląd Powszechny” 221 (1939), s. 311–327.

Wróblewski Alfred, *Rocznica 250-letnia męczeńskiej śmierci bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. II (1907), nr 2, s. 264–275.

Wróblewski Alfred SJ, *Sodalis Marianus bł. Andrzej Bobola T.J. umęczony za wiarę dn. 16 maja 1657 r.*, Lwów 1907.

Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia, red. Z. Wilkosz i L. Grzebień SJ, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1972.

Wyszyński Stefan, *Zapiski więzienne*, Paris 1982.

Ziemski Aleksander, *Uroczystości rzymskie ku czci bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. VII (1924), nr 35, s. 145–152.

Zjawienie się bł. Andrzeja Boboli, „Nasze Wiadomości” t. I (1904), nr 1, s. 74–76.

Życzkowski Emil, *W sprawie krytycznego żywotu Bł. Andrzeja*, „Nasze Wiadomości”, t. IX (1928), nr 52, s. 63–75.

[1] Alojzy Chrobak (1902–1959) podczas II wojny światowej był prokuratorem Prowincji Wielkopolsko–Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, dbał o utrzymanie rozproszonych kleryków. Jako kapelan AK brał udział w powstaniu warszawskim, w którym został ciężko ranny. Otrzymał Krzyż Walecznych. Po uwolnieniu z więzienia w 1952 r. nadal prowadził misje i rekolekcje na terenie całego kraju. Zmarł na ambonie na zawał serca. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 94.

[2] *Wykaz najważniejszych publikacji o św. Andrzeju Boboli od XVIII w. do końca 2008 r.*, [w:] *Podstawowa bibliografia do dziejów Towarzystwa Jezusowego w Polsce*, t. 2, opr. L. Grzebień SJ, Kraków 2009, s. 9–21.

[3] A. Kozłowiecki, *Ucisk i strapienie. Pamiętnik więźnia 1939-1945*, Kraków 1995, s. 59–60. Opiswane tu przeniesienie relikwii św. Andrzeja Boboli miało miejsce najprawdopodobniej 27 IX 1939 r., w dniu kapitulacji Warszawy, przy udziale lotników stacjonujących u Wawelberga. M. Paciuszkiewicz, *Pod patronatem św. Andrzeja Boboli. Informator duszpasterski*, Warszawa 1989, s. 27.

[4] S. Cieślak Stanisław, *Dzieje relikwii św. Andrzeja Boboli*, [w:] *Poleski Męczennik – czy Patron trudnego pojednania? Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej 350. rocznicy śmierci św. Andrzeja Boboli. Brześć – Janów Poleski, 16–17 V 2007*, red. A. J. Zakrzewski, Brześć-Białystok 2008, s. 73– 89.

[5] Dokładną datę i miejsce urodzin Andrzeja Boboli ustalił o. Bronisław Natoński SJ (1914–1989). B. Natoński, *Andrzej Bobola*, [w:] *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. 1, Lublin 1973, kol. 534; *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ i F. Sowa, t. 1, Kraków 1997, s. 170.

[6] Konwikt (łac. *convictus*) – forma internatu dla uczniów uczęszczających do szkoły prowadzonej przez zakon. W dawnej Polsce najwięcej konwiktów mieli jezuita, pijarzy i teatyni, który prowadziły

szkoły. Konwikty cechowały się surową dyscypliną, koncentrując się na kształtowaniu charakterów wychowanków.

[7] Pierwsza Sodaliczja Mariańska (Kongregacja Mariańska) powstała w 1563 r. w kolegium jezuickim (*Collegium Romanum*) w Rzymie. Założył ją dla uczącej się młodzieży młody belgijski jezuita o. Jan Leunis. Celem tego stowarzyszenia osób świeckich było połączenie studiów z życiem chrześcijańskim. Sodalicje Mariańskie były organizacjami samorządowymi zrzeszającymi osoby różnych stanów i pochodzenia. Pierwsza Sodaliczja Mariańska studentów na ziemiach polskich została zawiązana w 1571 r. w gimnazjum jezuickim w Braniewie. Do Sodalicji przyjmowano najzdolniejszych i najlepszych uczniów. Sodaliczja prowadziła działalność społeczną i charytatywną na terenie miasta, głównie w miejscowych szpitalach. Na ten cele urządzano częste zbiórki pieniężne połączone przeważnie z losowaniem patronów miesięcznych. Sodalisi oddawali się praktykom dewocyjno-ascetycznym: modlitwa, post i biczowanie. Często przystępowali do sakramentów świętych. Sodaliczja braniewska miała własne oratorium. Znajdowało się ono za chórem w kościele jezuickim. W oratorium członkowie Sodalicji gromadzili się na wspólne modlitwy i nabożeństwa. Sodaliczja miała też własną bibliotekę.

[8] B. Natoński, *Gimnazjum, którego uczniem był Św. Andrzej Bobola*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 113 (1984), nr 5, s. 105.

[9] *Admissus ad corpus 8 XII 1608; Adiutor sacristiani et thesaurarii 8 I 1611. Uczniowie – sodalisi gimnazjum jezuitów w Brunsberdze (Braniewie) 1579-1623*, oprac. M. Inglot SJ i L. Grzebień SJ, Kraków 1998, s. 56, 341.

[10] B. Natoński, *Gimnazjum, którego uczniem był Św. Andrzej Bobola*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 113 (1984), nr 5, s. 105.

[11] Pius XII, *Encyklika o św. Andrzeju Boboli Invicti athletae Christi*, [w:] J. Poplatek, *Św. Andrzej Bobola. Łowca dusz*, Sandomierz 2007, s. 218.

[12] *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ i F. Sowa, t. 1, Kraków 1997, s. 171.

[13] Pius XII, *Encyklika o św. Andrzeju Boboli Invicti athletae Christi*, [w:] J. Poplatek, *Św. Andrzej Bobola. Łowca dusz*, Sandomierz 2007, s. 221–222.

[14] Pierwszy drukowany życiorys Andrzeja Boboli został opublikowany w Würzburgu: *Vita et mors Venerabilis Andreae Bobola Poloni Societatis Iesu Martyris Apostoli Pinscensis*, Herbipoli 1725 oraz w przekładzie niemieckim *Kurze Beschreibung des Lebens und herrlichen Tods Venerabilis P. Andreae Bobola*, Würzburg 1735.

[15] S. Cieślak, *Martyrologium Kościoła katolickiego w czasach nowożytnych*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. X, red. J. Walkusz, Lublin 2011, s. 98–104.

[16] Marcin Godebski (1655–1709), profesor filozofii i matematyki w Płocku (1689–1691), prefekt szkół w Warszawie (1691–1692), profesor filozofii w Połocku (1692–1695), prefekt szkół w Pińsku (1695–1697), profesor teologii w Wilnie (1697–1699), rektor w Pińsku (1700–1703), wicerektor Akademii Wileńskiej (1704) oraz rektor w Wilnie (św. Ignacego) (1705–1709). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, dz. cyt., s. 185.

[17] J. Poplatek, *Grób Bł. Andrzeja Boboli w Pińsku 1657–1808*, „Nasze Wiadomości” t. X (1932), nr 62, s. 313–318; Tenże, *Nieznany wyraz kultu Bł. Andrzeja Boboli z 1739 r.*, „Nasze Wiadomości”, t. X (1934), nr 64, s. 495–506.

[18] J. Poplatek, *Błogosławiony Andrzej Bobola Towarzystwa Jezusowego. Życie – Męczeństwo – Kult*, Kraków 1936, s. 132–133. Oparte na materiałach źródłowych i wydane w nakładzie 1 100 egzemplarzy przez Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy w 1936 r. naukowe dzieło o J. Poplatka SJ (1903–1955) pozostaje jak dotąd

najlepszą biografią św. Andrzeja Boboli. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, red. Z. Wilkosz i L. Grzebień SJ, Kraków 1972, s. 93, 370. Popularną wersję dzieła o J. Poplatka sporządził S. Kuźnar SJ, *Święty Andrzej Bobola Towarzystwa Jezusowego Męczennik i Patron Polski*, Kraków 1938. Najnowszą biografię św. Andrzeja Boboli skreślił o. M. Paciuszkiewicz SJ, *Andrzej Bobola*, Kraków 2000. Zob. E. Życzkowski, *W sprawie krytycznego żywotu Bł. Andrzeja*, „Nasze Wiadomości”, t. IX (1928), nr 52, s. 63–75.

[19] Socius, *U grobu bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. II (1907), nr 2, s. 211–220; A. Wróblewski, *Rocznica 250-letnia męczeńskiej śmierci bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. II (1907), nr 2, s. 264–275; *Nowa trumna dla relikwii błog. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. II (1909), nr 12, s. 748–749.

[20] Po zakończeniu II wojny światowej o. Walsh, wówczas regent Szkoły Służby Zagranicznej na Georgetown University (Georgetown University's School of Foreign Service) w Waszyngtonie, utorował na tymże uniwersytecie karierę naukową Janowi Karskiemu (1914–2000), kurierowi i emisariuszowi władz Polskiego Państwa Podziemnego. S. Cieślak, *Jan Karski i jezuici*, [w:] *Jan Karski. Misja kompletna*, red. I. Hofman, współpraca K. Smoleń, Lublin 2015, s. 78–79.

[21] *Relikwie bł. Andrzeja Boboli w Rzymie*, „Nasze Wiadomości”, t. VII (1923), nr 33, s. 81.

[22] A. Ziemiński, *Uroczystości rzymskie ku czci bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. VII (1924), nr 35, s. 145–152.

[23] Alojzy Korzeniewski (Korzeniowski) OP (1766–1833), h. Nałęcz, fizyk i kaznodzieja. Wydał m.in.: *Traktat początkowy fizyki Haüy* (2 tomy, Wilno 1806) i *Kazania niedzielne i na uroczystości tajemnice roku całego oraz na dni niektórych świętych* (4 tomy, Warszawa 1824–1825). T. Piech, R. Świętochowski, *Korzeniewski Alojzy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 162–163.

[24] Grzegorz Felkierzamb SJ (1792–1866) m.in. profesor klas niższych w Połocku (1815–1818). W 1818 r. rozpoczął studia teologiczne w Połocku. Po wypędzeniu jezuitów z Rosji wyjechał do Włoch, gdzie ukończył studia. Prowincjał Prowincji Turyńskiej (1839–1843). Pracował następnie we Francji i zmarł w Bordeaux. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995*, dz. cyt., s. 153.

[25] *List O. Grzegorza Felkierzamb o pojawieniu się błog. Boboli*, „Przegląd Poznański” z 1855 roku, t. XX, s. 292.

[26] Tamże, s. 292.

[27] M. Czermiński, *Bł. Andrzej Bobola. Jego życie, męczeństwo i kult*, Kraków 1922, s. 220–225; J. Wieteska, *Przepowiednia św. Andrzeja Boboli o zmartwychwstaniu Polski*, [w:] *Jednodniówka z okazji Wileńskich Uroczystości ku czci Św. Andrzeja Boboli w dniach 23, 24, 25 października 1938 r.*, Wilno 1938, s. 25–29; J. Woroniecki OP, *Proroctwo św. Andrzeja Boboli. (1819–1919)*, „Przegląd Powszechny” 221 (1939), s. 311–327.

[28] *List O. Franciszka Schulaka, misjonarza w Ameryce Północnej, Chicago, 14 I 1905*, „Nasze Wiadomości” t. 1 (1905), nr 5, s. 343.

[29] Marcin Czermiński (1860–1931), studia teologiczne odbył na Gregorianum w Rzymie. W latach 1889–1919 redaktor „Misji Katolickich” oraz „Roczników Rozkrzewiania Wiary”. Odbył wiele podróży krajoznawczych, m.in. do Albanii, Dalmacji i Czarnogóry, Bośni i Hercegowiny. Opublikował wiele książek i artykułów na tematy misyjne oraz biografii misjonarzy polskich. Należy do ojców polskiej misjologii. W 1904 r. brał udział w Misji Podlaskiej wśród unitów. Pracował też jako misjonarz ludowy, głównie wśród robotników sezonowych. W czasie I wojny światowej był kapelanem szpitala zakaźnego w Łagiewnikach pod Krakowem (1914–1915). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, dz. cyt., s. 111.

[30] M. Czermiński, *Bł. Andrzej Bobola. Jego życie, męczeństwo i kult*, dz. cyt., s. 253.

[31] Tamże, s. 259.

[32] Tamże, s. 259–260.

[33] Tamże, s. 262.

[34] *Co czyni nasze Wydawnictwo dla kanonizacji bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości” t. VIII (1927), nr 47, s. 233–239; W. Jankiewicz, *W sprawie kanonizacji Bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. IX (1929), nr 55, s. 278–279; *List Najprzew. Ojca Naszego do Prowincji Polskich o szerzeniu czci Błogosławionego Andrzeja Boboli*, Rzym, 21 VI 1932, „Nasze Wiadomości”, t. X (1932), nr 61, s. 243–245.

[35] *Sprawa kanonizacji bł. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. VII (1924), nr 36, s. 219.

[36] *Kazanie O. Sz. Jarosza na rynku krakowskim w dniu przybycia ciała św. Andrzeja Boboli*, „Nasze Wiadomości”, t. XI (1938), nr 69, s. 439–441.

[37] *Będę jej głównym patronem. O świętym Andrzeju Boboli*, red, M. Paciuszkiewicz SJ, M. Topczewska–Metelska, W. Wasilewski, Kraków 1995, s. 40–41.

[38] M. Paciuszkiewicz, *Pod patronatem św. Andrzeja Boboli. Informator duszpasterski*, Warszawa 1989, s. 5.

[39] Por. Iz 11, 5.

[40] Por. Rz 1, 8.

[41] Pius XII, *Encyklika o św. Andrzeju Boboli Invicti athletae Christi*, [w:] J. Poplatek, *Św. Andrzej Bobola. Łowca dusz*, Sandomierz 2007, s. 226–227.

[42] S. Wyszynski, *Zapiski więzienne*, Paris 1982, s. 10, 228–229, 249–250.

[43] J. Niżnik, *Duszochwat ze Strachociny*, Krosno b.d., s. 92.

[44] *Śluby króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej zaprzysiężone imieniem narodu przed cudownym obrazem N. P. Łaskawej w Katedrze Lwowskiej a dotyczące polepszenia doli ludu pracującego oraz czci Najśw. Panny jako Królowej Korony Polskiej do wykonywania których to ślubów każdy miłujący Boga i Ojczyznę przyczyniać się winien*, Lwów 1887.

[45] O. J. Bolewski SJ odniósł się krytycznie do pięknej artystycznej wizji znanego pisarza Jana Dobraczyńskiego ukazanej w powieści pt. *Mocarz: opowieść o św. Andrzeju Boboli*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2002. Znany pisarz napisał ją w pierwszych latach II wojny światowej. Pierwsze wydanie książki (Wyd. Milicji Niepokalanej Niepokalanów 1947) zawiera na końcu informację: Warszawa-Sochaczew 1940–1941 r. Dobraczyński przedstawił tam Andrzeja Bobolę nie tylko jako świadka królewskich ślubów, ale jako tego, który zasugerował królowi Janowi Kazimierzowi, by swoje ślubowanie połączył z ogłoszeniem Maryi jako Królowej Polski. J. Bolewski, *Papieska wizja św. Andrzeja Boboli*, „Studia Bobolanum” 3 (2007), s. 10.

[46] S. Cieślak, *Z dziejów jezuickiego Domu Rekolekcyjnego i parafii w Czechowicach-Dziedzicach*, [w:] *Habent omnia tempora sua. Prace ofiarowane ks. prof. dr. hab. Januszowi Wyciśle*, red. Z. Gogola OFMConv, Kraków 2013, s. 131–134.

[47] S. Cieślak, *Poleski męczennik czy patron trudnego pojednania? W 350. rocznicę śmierci św. Andrzeja Boboli*, „Nasze Sprawy”. Pismo Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Kraków, 6 (2007), s. 10; Tenże, *Międzynarodowa Konferencja Naukowa w 350. Rocznicę śmierci św. Andrzeja Boboli*, „Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie 2007”, Kraków 2007, s. 17–19.

Obraz: Domena Publiczna

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego